



Sygn. akt V CSK 284/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek (sprawozdawca)

SSN Agnieszka Piotrowska

w sprawie ze skargi J.S.

o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem

Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 30 listopada 2011 r.,

sygn. akt I ACa .../11

w sprawie z powództwa J.S.

przeciwko J.R. i in.,

o ustalenie i zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 28 marca 2018 r.,

skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w K.

z dnia 22 grudnia 2016 r., sygn. akt I ACa .../16,

1) oddala skargę kasacyjną,

**2) przyznaje radcy prawnemu M.G., prowadzącemu Kancelarię
Radcy Prawnego w K., od Skarbu Państwa-Sądu Apelacyjnego w
K. kwotę 8100,- (osiem tysięcy sto) zł, powiększoną o należną
stawkę podatku od towarów i usług tytułem kosztów**

**nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi J.
S. w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Skargą z dnia 25 listopada 2015 r. J.S. wniósł o wznowienie postępowania w sprawie z powództwa J.S. przeciwko J.R., S.R., A.W., A.W., K.S. oraz Gminie Miasta C. o ustalenie i zapłatę, zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 30 listopada 2011 r., sygn. akt I ACa [...]11. Skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w C. z dnia 29 grudnia 2010 r. oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 30 listopada 2011 r., oddalającego apelację powoda - w części dotyczącej oddalenia powództwa o zapłatę solidarnie przez pozwanych kwoty 702.000 zł z odsetkami, dochodzonej tytułem odszkodowania, odpowiadającego kwocie wierzytelności zgłoszonej w toku postępowania upadłościowego Spółdzielni Pracy Odzież w C. (sygn. akt VIII U .../02). Wniosek o wpis tej wierzytelności na listę został oddalony wobec braku środków finansowych w masie upadłości.

Jako podstawę wznowienia skarżący powołał nowe fakty i środki dowodowe, polegające na wykryciu zaniżenia ceny zbycia nieruchomości w umowie sprzedaży prawa użytkowania wieczystego działki nr 14/1 na rzecz J.R. i S.R., a to w wyniku ujawnienia ceny innej nieruchomości (działki nr 26/5 i nr 26/7) zbytej w trybie przetargu publicznego. Zdaniem skarżącego, gdyby sąd znał tę okoliczność, to uznałby czynność zbycia za zdziałaną pod tytułem darmym w rozumieniu art. 59 § 1 w zw. z art. 54 § 1 prawa upadłościowego i odpowiednio masa upadłości byłaby powiększona o wartość tego prawa oraz o nakłady dokonanych przez J.R. jako posiadacza w złej wierze. Skarżący przedstawił następujące dowody: dokumenty dotyczące sprzedaży wieczystym użytkownikom przez Gminę Miasto C. zabudowanej nieruchomości (działki nr 26/5 i 26/6), w drodze bezprzetargowej za cenę nie niższą od jej wartości rynkowej, dotyczące sprzedaży przez Spółdzielnię małżonkom K. nieruchomości (działki nr 26/5 i udział w 26/7) za cenę 100.000 zł, dokumenty dotyczące żądania zwrotu pierwszej opłaty za użytkowanie wieczyste oraz zgłosił inne wnioski dowodowe, w tym o dopuszczenie dowodu z operatu rzeczoznawcy odnośnie do działki nr 14/1. Zdaniem skarżącego uprzednia niemożność przedstawienia tych dokumentów wynikała z niesumiennego działania Członka Rady Wierzyteli Gminy Miasta C., który w trakcie postępowania upadłościowego nie ujawnił tych dokumentów ani wiedzy o ich istnieniu.

Sąd Apelacyjny w K. postanowieniem z dnia 9 marca 2016 r. odrzucił skargę w braku ustawowej podstawy wznowienia. Sąd Najwyższy postanowieniem z dnia 25 sierpnia 2016 r. uchylił powyższe postanowienie.

Wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. Sąd Apelacyjny w K. oddalił skargę o wznowienie postępowania. Ustalił, że Spółdzielnia Pracy Odzież w C. umową z dnia 27 lipca 1993 r. udostępniła odpłatnie za kwotę 10.000 zł S.R. część nieruchomości (działka nr 14/1) dla zabudowy. Po śmierci S.R. posiadaczem był jego syn J.R., któremu Spółdzielnia umową sprzedaży z dnia 29 lipca 2002 r. zbyła tę nieruchomość już zabudowaną fragmentem budynku warsztatu usługowego posadowionego w pozostałej części na sąsiedniej działce, za cenę 14.880 zł. Wyrokiem z dnia 14 lipca 2006 r. (sygn. akt I C .../05) Sąd Okręgowy w C. uznał tę umowę za bezskuteczną wobec J.S. w celu ochrony wierzytelności w kwocie 33.815,17 zł, odpowiadającą wynagrodzeniu za pracę, do której J.S. został przywrócony postanowieniem Sądu Rejonowego w C. z dnia 23 kwietnia 2004 r. (sygn. akt VII PO .../03). Wniosek o ogłoszenie upadłości likwidacyjnej spółdzielni został zgłoszony w dniu 4 lipca 2002 r. Powód zgłosił wierzytelność w kwocie 33.815,17 zł (pozycja nr 225 listy wierzytelności), następnie w dniu 10 października 2006 r. kolejną wierzytelność w kwocie 702.000 zł, twierdząc, że do osiągnięcia wieku emerytalnego pozostawałby w stosunku zatrudnienia, zatem osiągnąłby wynagrodzenie w takiej wysokości. W tej dacie majątek spółdzielni, który nie wystarczył na zaspokojenie zgłoszonych wierzytelności był już zbyty, a uzyskana suma podzielona między wierzycieli, stąd postanowieniem z dnia 25 stycznia 2007 r. zgłoszenie powoda pozostawiono bez rozpoznania. Postępowanie upadłościowe jest ukończone.

W ocenie Sądu dowody wskazane jako nowe, nawet gdyby zostały zgłoszone i przeprowadzone w postępowaniu, którego dotyczy skarga, nie miałyby wpływu na jego wynik. Skarżący w istocie zmierza do podważenia rozstrzygnięcia w postępowaniu upadłościowym, kwestionując skład masy upadłości pomimo, że umowa sprzedaży z dnia 29 lipca 2002 r. została już uznana wobec niego za bezskuteczną. Sąd zwrócił uwagę, że odszkodowanie za niezyskane wynagrodzenie, które - zdaniem powoda - otrzymałby on z masy upadłości Spółdzielni, gdyby pozwalała na zaspokojenie jego wierzytelności należy

zakwalifikować jako utracone korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody (art. 361 § 2 k.c.). W zakończonym postępowaniu oceniano przesłanki z art. 415 k.c., tj. zawinienie oraz związek przyczynowy pomiędzy wskazanymi zdarzeniami a potencjalną szkodą, przyczyną oddalenia powództwa było ich niewykazanie. Nie potwierdzono zaniechania Gminy Miasta C., której działania miałyby prowadzić do powstania szkody u wierzycieli Spółdzielni ani bezpodstawnego wzbogacenia nabywcy działki nr 14/1. Z tych względów przeprowadzenie przedstawionych nowych dowodów nie mogło mieć wpływu na wynik sprawy. Bezspornie w postępowaniu upadłościowym zostali zaspokojeni tylko wierzyciele pierwszej kategorii i to w 38%. Zarzut, że na skutek niesumiennego zachowania wierzycieli, syndyka i Rady Wierzycieli jakaś kwota nie weszła do masy upadłości nie uzasadnia twierdzenia powoda, że gdyby Sąd znał dokumenty, to wydałby „korzystniejszy dla niego wyrok, uznając chociażby tylko w części jego powództwo, a to oznaczałoby, że nie musiałby składać apelacji od wyroku”. Sąd podkreślił, że powód był zastąpiony przez zawodowego pełnomocnika, a mimo to nie wykazał waloru nowości dalszych dowodów w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. ani ich wpływu na wynik sprawy. Oznacza to, że nie było podstawy do ich dopuszczenia.

Powód złożył skargę kasacyjną od powyższego wyroku. Wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania zarzucił naruszenie art. 394¹ § 3 w zw. z art. 398¹⁵ w zw. z art. 398²¹ oraz art. 386 § 5, art. 379 pkt 4 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 Konstytucji RP poprzez wydanie orzeczenia przez sąd, którego skład był sprzeczny z przepisami ustawy, co spowodowało nieważność postępowania oraz naruszenie art. 412 § 1 i 2 w zw. z art. 403 § 2 i art. 278 k.p.c. poprzez błędną wykładnię, a w konsekwencji nierozpoznanie istoty sprawy i nie ustosunkowanie się merytorycznie do wpływu nowych dowodów na rozstrzygnięcie, które mogłoby zapaść w sprawie prawomocnie zakończonej, porzucenie jedynie na ogólnikowych stwierdzeniach.

Sąd Najwyższy zważył:

Bezzasadny jest zarzut nieważności postępowania oparty na twierdzeniu, że w składzie Sądu Apelacyjnego w K., który postanowieniem z dnia 9 marca 2016

r. odrzucił skargę w braku ustawowej podstawy wznowienia, a następnie wyrokiem z dnia 22 grudnia 2016 r. oddalił skargę o wznowienie postępowania uczestniczył ten sam sędzia, wyłączony z mocy ustawy. Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie, jeżeli przedmiotem kontroli instancyjnej jest rozstrzygnięcie czysto procesowe (zwrot, odrzucenie, umorzenie) a nie merytoryczne, polegające na wydaniu orzeczenia co do istoty sprawy, to przy jej ponownym rozpoznawaniu, na skutek wydania orzeczenia kasatoryjnego przez sąd wyższej instancji, nie ma zastosowania art. 386 § 5 k.p.c. przewidujący wymóg innego składu sądu (por. m.in. uchwały Sądu Najwyższego z dnia 26 listopada 2014 r., III CZP 80/14, OSNC 2015, nr 9, poz. 100, z dnia 16 lutego 2017 r., III CZP 90/16, OSNC 2017, nr 10, poz. 111, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., V CSK 181/07, OSNC-ZD 2008, nr C, poz. 85). Rozpoznanie sprawy należy bowiem rozumieć jak konstytucyjne pojęcie „rozpatrzenie sprawy” poddanej pod osąd, a nie jej badanie czy ocenę wymagań formalnych (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 17 lipca 2014 r., III CZP 55/14, OSNC 2015, nr 5, poz. 58). Udział tego samego sędziego w rozpoznawaniu skargi o wznowienie postępowania, na skutek uchylenia uprzedniego postanowienia o jej odrzuceniu nie oznacza nieważności postępowania, o której mowa w art. 379 pkt 4 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2014 r., III PZ34/13, nie publ.).

Chybiona jest także podstawa skargi kasacyjnej w pozostałym zakresie. Skarga o wznowienie postępowania stanowi środek prawny reparacyjny a nie kontrolny. Służy ona usunięciu uchybień procesowych lub wad podstawy orzeczenia ujawnionych po uprawomocnieniu się orzeczenia. Jej charakter jako nadzwyczajnego środka prawnego, zmierzającego do wzruszenia prawomocnych orzeczeń, wymaga ścisłej wykładni przepisów ją regulujących. Postępowanie ze skargi wyraźnie dzieli się na trzy stadia. W pierwszym - sąd wyjaśnia kwestię terminu i dopuszczalności wniesienia skargi, w tym czy jest ona oparta na ustawowej podstawie wznowienia, a niespełnienie tych wymagań skutkuje odrzuceniem. Kognicja sądu na drugim etapie obejmuje badanie czy rzeczywiście istnieje podstawa skargi, rozumiana jako prawdziwość podstawy, a w razie stwierdzenia, że tak - ocenę, czy ma kwalifikowany charakter sprowadzający się do możliwości wpływu na treść rozstrzygnięcia. Badanie to następuje w granicach

zakreślonych podstawą wznowienia wskazaną w skardze i polega na weryfikacji twierdzeń stron co do wykazania związku kauzalnego między prawomocnym rozstrzygnięciem a podstawą z punktu widzenia sądu poprzednio rozpoznającego sprawę. Ewentualne postępowanie dowodowe ogranicza się do wyjaśniania potwierdzenia jej istnienia. Ma zatem ograniczony zakres, przy czym ciężar dowodu istnienia uzasadnionych podstaw spoczywa na wnoszącym skargę, a wykazania uzasadnienia twierdzeń przeczących - na przeciwniku skargi. Negatywny wynik tej oceny skutkuje oddaleniem skargi. Dopiero trzecie stadium obejmuje ponowne rozpoznanie sprawy w granicach jakie zakreśla podstawa wznowienia (art. 412 k.p.c.) oraz ocenę zasadności żądania pozwu (wyjątki dotyczą podstaw z art. 401 k.p.c. lub przewidzianych w art. 401¹ k.p.c.). Na tym etapie zatem - wobec przyjęcia, że podstawa skargi istnieje - sprawa wraca do stanu sprzed uprawomocnienia się wydanego orzeczenia, tak jakby poprzednie postępowanie nie zostało zakończone, a orzeczenie nie zostało wydane, i dochodzi do kontynuacji rozpoznania sprawy z przeprowadzeniem dowodów. Postępowanie to musi obejmować odpowiednio powtórzenie lub uzupełnienie tej części postępowania dowodowego, której dotyczą stwierdzone już podstawy wznowienia. Pomimo uchylecia art. 411 k.p.c. nadal przyjmuje się, że sąd może połączyć ocenę dopuszczalności wznowienia z ponownym rozpoznaniem sprawy. Jednak i wówczas może dokonać powtórnej oceny dopuszczalności skargi, albo ograniczyć zakres postępowania i podstawę rozstrzygnięcia do badania prawdziwości podstawy skargi.

Jak wynika z uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego podstawą uchylecia postanowienia Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 9 marca 2016 r., którym odrzucono skargę, było stwierdzenie, że Sąd ten na etapie drugim postępowania wznowieniowego dokonał oceny zastrzeżonej dla etapu trzeciego, tj. oceny merytorycznej dotyczącej braku wpływu na skarżone rozstrzygnięcie, a nie możliwości, tj. prawdopodobieństwa wpływu, a w jej wyniku wydane orzeczenie o treści właściwej dla etapu pierwszego. Kolejne orzeczenie wydane ponownie na etapie drugim wprost wskazuje, jako przyczynę oddalenia skargi, niemożność wpływu na rozstrzygnięcie dowodów w niej powołanych. Sąd trafnie i przekonująco wywiódł, że tak oznaczone dowody zmierzały do podważenia

oceny tylko jednej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, stanowiącej uprzednio przyczynę oddalenia powództwa. Powód koncentrując się na subiektywnym poczuciu pokrzywdzenia i dochodząc nie tylko przeprowadzenia tych dowodów, ale także b. szerokiego uzupełnienia postępowania dowodowego, pominął istotę postępowania wznowieniowego i zasadę związania sądu podstawą wznowieniową. Jego wnioski dowodowe w części były ponadto tożsame z nie uwzględnionymi (oddalonymi) w prawomocnie zakończonym postępowaniu, zatem niedopuszczalne.

Podstawą wznowienia z art. 403 § 2 k.p.c., na którą powoływał się skarżący, mogą być tylko środki dowodowe, które mogłyby mieć wpływ na wynik sprawy, a z których strona nie mogła skorzystać w poprzednim postępowaniu. W orzecznictwie przyjmuje się, że ta podstawa skargi nie zachodzi, jeżeli uprzednio istniała obiektywna możliwość powołania się na środki dowodowe, a zaniechanie strony w tym przedmiocie było następstwem jej opieszałości, zaniedbań, zapomnienia czy błędnej oceny potrzeby powołania (por. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 1968 r., I CO 1/68, OSNCP 1969, nr 2, poz. 36; z dnia 10 lutego 1999 r., II CKN 807/9836; z dnia 17 stycznia 2001 r., IV CKN 151 5/00, nie publ.; z dnia 12 lutego 2004 r., V CZ 158/03, nie publ.; z dnia 4 marca 2005 r., III CZ 134/04, nie publ.). Nie stanowi też nowego dowodu w rozumieniu art. 403 § 2 k.p.c. taki dowód, z którego strona mogła skorzystać przy dołożeniu należytej staranności (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2009 r., II CZ 16/09, nie publ.). Waler „nowości” mają zatem jedynie środki dowodowe w znaczeniu wskazanym wyżej, a nie nowe jako zgłoszone po raz pierwszy, a tym bardziej kolejny. Odwołanie do ceny zbycia innej nieruchomości jako miernika wartości działki 14/1 ma charakter wątpliwy. Okoliczność ta mogła i powinna być wykazywana w zakończonym postępowaniu, w którym była osią sporu, a nie obecnym.

Bez wątpienia wskazana w skardze podstawa wznowienia, przez którą należy rozumieć przesłankę, której istnienie decyduje o wyniku oceny żądania wznowienia, jest dla sądu wiążąca. Podstawy wznowienia i ich skutki określa wprost ustawa, ponadto muszą się one ograniczać do postępowania, którego skarga dotyczy. Podobnie skarga kasacyjna musi odnosić się do wydanego

orzeczenia. Tymczasem powód w skardze kasacyjnej powołując naruszenie art. 412 § 1 i 2 w zw. z art. 403 § 2 i art. 278 k.p.c. w istocie nie kwestionuje ewentualnych uchybień dotyczących drugiego etapu, na którym postępowanie wznowieniowe się zakończyło, tylko nie rozpoznanie ponownie istoty sprawy z uwzględnieniem nowych twierdzeń i dowodów na trzecim etapie, do którego w ogóle nie doszło jak również sposób prowadzenia i zakończenia postępowania upadłościowego. Przepisy nie będące podstawą rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji nie mogą być przedmiotem skutecznych zarzutów kasacyjnych.

Pozbawione są także znaczenia prawnego szerokie wywody skargi dotyczące nieprawidłowości działań spółdzielni, syndyka, członków rady wierzycieli, braku podstaw ogłoszenia upadłości, naruszeń przepisów prawa karnego przez różne podmioty.

Z tych względów skarga kasacyjna, w braku uzasadnionych podstaw, podlega oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).

kc

jw